

MATEUSZ KAMIONKA

WYZWANIA POLSKIEJ DIASPORY W OCZACH MŁODYCH AMERYKANÓW POLSKIEGO POCHODZENIA Z CHICAGO*

WSTĘP

Miasto Chicago od dekad stanowi jeden z najważniejszych ośrodków polonijnych na świecie. Niejednokrotnie określane było mianem „drugiej Warszawy”, a w potocznej świadomości funkcjonowało jako symboliczne centrum życia Polonii poza granicami Rzeczypospolitej. Szczególne miejsce zajmowało tzw. Jackowo – historyczna dzielnica polska, która przez wiele lat pełniła funkcję kulturowego epicentrum społeczności polonijnej w metropolii chicagowskiej. Przez dziesięciolecia dzielnica ta stanowiła nie tylko przestrzeń zamieszkania imigrantów z Polski, ale także była nośnikiem wartości, języka, religii oraz tradycji narodowych¹. Obecnie jednak zarówno samo Jackowo, jak i szersze terytorium miasta Chicago utraciły znaczną część swego symbolicznego blasku. Współcześni Amerykanie polskiego pochodzenia coraz częściej decydują się na migrację do przedmieść, a niejednokrotnie również do innych stanów, co skutkuje stopniowym zanikiem dawnych centrów polonijnej aktywności społecznej i kulturowej. Procesy te znajdują swoje odzwierciedlenie także w literaturze naukowej, gdzie zauważalny jest wzrost zainteresowania ewolucją tożsamości etnicznej wśród Polonii amerykańskiej.

Dr MATEUSZ KAMIONKA – Uniwersytet Jagielloński, Wydział Studiów Międzynarodowych i Politycznych; e-mail: mateusz.kamionka@uj.edu.pl; ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-7316-145X>.

* Niniejsza publikacja została sfinansowana ze środków Wydziału Studiów Międzynarodowych i Politycznych w ramach Programu Strategicznego „Inicjatywa Doskonałości” w Uniwersytecie Jagiellońskim.

¹ J. DOBROWOLSKI, *Powoli znika dawne Jackowo. Polonia przenosi się na przedmieścia Chicago i do innych stanów*, <https://www.gazetaprawna.pl/wiadomosci/artykuly/8321462,jackowo-polska-dzielnica-chicago-polonia-usa.html> [dostęp: 23.04.2025].

Artykuły w czasopiśmie dostępne są na licencji Creative Commons Uznanie autorstwa – Użycie niekomercyjne – Bez utworów zależnych 4.0 Międzynarodowe (CC BY-NC-ND 4.0)

Badania prowadzone przez Barbarę Sakson² na temat doświadczeń polskich imigrantów w rejonie Chicago, jak również analizy Grzegorza Babińskiego³ dotyczące zmian społecznych i kulturowych wśród Polonii, wskazują na głębokie przeobrażenia zarówno strukturalne, jak i tożsamościowe tej społeczności. Warto też podkreślić dorobek badawczy Anny Fiń, która przybliżyła ciekawe ujęcia badań nad migracją polską i ukraińską w USA⁴. Dodatkowo należy wspomnieć, że ukazały się też książki o historii chicagowskiej Polonii, jak na przykład *American Warsaw The Rise, Fall, and Rebirth of Polish Chicago* autorstwa Dominica A. Pacygi⁵, czy *Poles in Illinois* napisaną przez Johna Radziłowskiego oraz Ann Hetzel Gunkel⁶. Niemniej jednak nadal można zauważyć istotną lukę badawczą dotyczącą najmłodszego pokolenia Amerykanów polskiego pochodzenia, szczególnie tych urodzonych po roku 2000, zaliczanych do tzw. generacji postmilenialsów (znanej również jako pokolenie Z). To właśnie to pokolenie – ukształtowane w cyfrowym świecie, silnie związane z kulturą amerykańską, a jednocześnie podlegające różnym formom przekazu dziedzictwa etnicznego – ma potencjalnie największy wpływ na przyszłość struktur i instytucji polonijnych.

W odpowiedzi na te wyzwania badawcze autor przeprowadził serię wywiadów pogłębionych z sześcioma młodymi osobami w wieku 18-24 lat, identyfikującymi się jako Amerykanie polskiego pochodzenia, zamieszkującymi metropolię chicagowską. Na podstawie zebranego materiału empirycznego sformułowano hipotezę, zgodnie z którą kluczowym czynnikiem wpływającym na zachowanie lub odnowienie zainteresowania Polską wśród młodzieży polonijnej jest osobisty kontakt z krajem przodków oraz stabilność aktywności w polskich organizacjach w wieku dojrzewania i okresie nauki. Interesujące okazało się to, że respondenci, mimo wychowania i edukacji w pełni w amerykańskich realiach, deklarowali pozytywne emocje wobec Polski, szczególnie jeśli mieli okazję odwiedzić ją osobiście lub uczestniczyć w wydarzeniach promujących polską kulturę i historię.

² B. SAKSON, *Po drugiej stronie Oceanu. Nowi emigranci z Polski w metropolii Chicagowskiej*, Warszawa: University of Warsaw (CMR) 2005.

³ G. BABIŃSKI, *Polonia w USA na tle przemian amerykańskiej etniczności*, Kraków: Oficyna Wydawnicza AFM 2009.

⁴ A. FIŃ, *Immigrant Life in an Artistic District. Polish and Ukrainian Immigrant Community and the New York Bohemia of East Village*, „Studia Migracyjne – Przegląd Polonijny” 46(2020), nr 3 (177), s. 11-31.

⁵ D. PACYGA, *American Warsaw: The Rise, Fall, and Rebirth of Polish Chicago*, Chicago: University of Chicago Press 2019, s. 321.

⁶ J. RADZIŁOWSKI, A. HETZEL GUNKEL, *Poles in Illinois*, Carbondale: Southern Illinois University Press 2020, s. 244.

Chociaż przeprowadzone badanie ma charakter pilotażowy i nie jest reprezentatywne dla całej populacji młodzieży polskiego pochodzenia w USA, stanowi istotny przyczynek do dalszych analiz. Wyniki sugerują, że istnieje realna potrzeba oraz potencjał prowadzenia pogłębionych, wielowymiarowych badań nad tożsamością etniczną, aspiracjami oraz potencjałem kulturowym młodego pokolenia polonijnego, zwłaszcza w kontekście transnarodowych więzi i polityki diaspory. Utrzymanie kontaktu młodych przedstawicieli Polonii z Polską może bowiem odegrać kluczową rolę w kształtowaniu długofalowych relacji między społecznościami emigracyjnymi a państwem pochodzenia, co wpisuje się w szersze strategie tzw. polityki wobec diaspory.

POLSKA DIASPORA W CHICAGO

W USA mieszka blisko 10 milionów osób, które deklarują polskie pochodzenie, co stanowiło ok. 3% całej populacji USA. Wśród nich osoby urodzone w Polsce stanowiły mniej niż pół miliona⁷. Pod względem ekonomicznym społeczność polonijna zaliczana była do jednych z bardziej zamożnych grup etnicznych w kraju. Przeciętny przedstawiciel tej grupy etnicznej osiągał roczne dochody wyższe o ponad 30% od średniej krajowej. Co więcej, znaczna część Polonii zamieszkiwała we własnych domach, a młode pokolenie o polskich korzeniach chętnie inwestowało w edukację, traktując ją jako istotny element budowania swojej pozycji społecznej. Zgodnie z oficjalnymi danymi statystycznymi, w roku 1860 liczba Polaków urodzonych na ziemiach polskich, którzy zamieszkiwali Chicago, wynosiła 109 osób. Jednak już u schyłku XIX wieku i na początku XX wieku społeczność ta znacząco się powiększyła – szacuje się, że populacja Polaków w tym mieście przekroczyła wówczas 180 tys.⁸ Tak dynamiczny wzrost liczebności świadczy o intensyfikacji ruchów migracyjnych z ziem polskich do Stanów Zjednoczonych, a szczególnie do metropolii chicagowskiej, która z czasem stała się jednym z najważniejszych ośrodków polonijnych na świecie. Polskie szkoły sobotnie w Chicago powstały wraz z przybyłymi pierwszymi imigrantami pod koniec XIX wieku, którzy skupili się w zwartym środowisku w rejonie ulic Milwaukee, Ashland, Divi-Division, Augusta Bulwerd i Noble. W szkołach parafialnych nauka

⁷ A. SŁABISZ, *Czy głos Polonii wpłynie na wynik wyborów prezydenckich w USA? „W tych stanach może mieć znaczenie”*, <https://www.rp.pl/polityka/art41168801-czy-glos-polonii-wplynie-na-wynik-wyborow-prezydenckich-w-usa-w-tych-stanach-moze-miec-znaczenie> [dostęp: 23.04.2025].

⁸ L. PASTUSIAK, *Chicago. Portret miasta*, Warszawa: Krajowa Agencja Wydawnicza 1986.

odbywała się ówczesnie głównie w języku polskim. Przy parafiach zaczęły funkcjonować również organizacje odpowiadające na potrzeby kulturalne polskiej społeczności. Tworzono chóry oraz amatorskie grupy teatralne, które integrowały lokalną Polonię i pozwalały na kultywowanie rodzimej tradycji. Absolwenci szkół parafialnych kontynuowali edukację w szkołach średnich (High School), gdzie niejednokrotnie zatrudnione były również polskie siostry zakonne, wspierające proces dydaktyczno-wychowawczy⁹. Stanisław J. Smoleński twierdził w 1985 r., doceniając wkład polskich sobotnich szkół, że dały one „możność pewnej liczbie dzieci imigrantów pielęgnowania mowy ojczystej, zapoznania się z literaturą i historią Polski oraz podtrzymania tradycji narodowych, a tym samym i własnej tożsamości etnicznej”¹⁰.

Barbara Sakson¹¹ na podstawie ustaleń badaczy, takich jak Danuta Mostwin¹² czy Krzysztof Piątek¹³, wyróżniła kilka kluczowych etapów migracji obywateli Polski do Stanów Zjednoczonych.

Pierwszy etap, przypadający na lata 1890-1914, określany jest mianem fali „Założycieli”. Była to emigracja głównie o charakterze ekonomicznym, w której dominowali przedstawiciele warstw chłopskich oraz pracownicy najemni z terenów wiejskich. Osoby te często traktowały wyjazd jako tymczasowy i planowały powrót do ojczyzny. Ich życie koncentrowało się wokół wartości rodzinnych i religijnych – Kościół katolicki pełnił funkcję centrum duchowego oraz społecznego, a dom stanowił podstawowe źródło bezpieczeństwa. Znaczna część tych imigrantów podejmowała zatrudnienie w sektorach nisko wykwalifikowanych, m.in. w przemyśle i usługach. Choć początkowo ich pozycja społeczna była bardzo niska, to z czasem – wraz z niewielką reprezentacją inteligencji i szlachty – stworzyli zręby amerykańskiej Polonii, zakładając organizacje społeczne, szkoły oraz parafie. Wśród tej grupy dopiero na emigracji zaczęła kształtować się wyraźna tożsamość etniczna, budowana w kontrze do otaczającej ich, odmiennej kulturowo rzeczywistości.

Druga fala migracyjna, przypadająca na lata 1944-1948, to „Żołnierze” – osoby wyjeżdżające w związku z doświadczeniami II wojny światowej oraz zmianą ustroju w Polsce. Byli to zazwyczaj dobrze wykształceni przedstawi-

⁹ S.J. SMOLEŃSKI, *Ważniejsze polskie organizacje w Chicago (1926-1983)*, „Studia Polonijne” 9(1985), s. 181.

¹⁰ Tamże, s. 182.

¹¹ B. SAKSON, *Po drugiej stronie Oceanu*, s. 4.

¹² D. MOSTWIN, *Emigranci polscy w USA*, Lublin: Wydawnictwo KUL 1991; TEJŻE, *Rodzina przeszczepiona z perspektywy trzydziestu lat*, „Archiwum Emigracji” 1999, z. 2, s. 7-22.

¹³ K. PIĄTEK, *Socjologiczno-demograficzny obraz współczesnego emigranta polskiego. Przegląd USA*, „Przegląd Polonijny” 25(1999), z. 2, s. 29-42.

ciele polskiej inteligencji, często z silnym poczuciem tożsamości narodowej i przywiązaniem do rodziny. Mimo braku biegłości w językach obcych, cechowało ich wysokie przygotowanie intelektualne. Emigracja miała tu głównie podłoże polityczne – osoby te trafiały do Stanów Zjednoczonych poprzez takie kraje jak Wielka Brytania, Francja czy Kanada. Po przejęciu władzy przez komunistów w Polsce, ich więzi z krajem osłabły, a kontakty organizacji polonijnych z ojczyzną zostały ograniczone. Grupa ta uzyskała wysoki status społeczny na emigracji.

W latach 1950-1980 nastąpił kolejny etap, zwany falą „Konsumentów”. Migracja w tym okresie wynikała głównie z przyczyn ekonomicznych i była związana z ruchem łączenia rodzin. Pogarszające się relacje międzynarodowe w czasie zimnej wojny tymczasowo ograniczyły ten trend, jednak od połowy lat pięćdziesiątych emigracja ponownie zaczęła przybierać na sile. Wśród wyjeżdżających znajdowali się przedstawiciele różnych klas społecznych i o różnym poziomie wykształcenia. Część z nich, posiadając jedynie wizy czasowe, decydowała się na pozostanie w USA nielegalnie. W nowym kraju wielu podejmowało prace fizyczne niewymagające kwalifikacji, kierując się głównie chęcią osiągnięcia szybkiej stabilizacji finansowej. Jednocześnie ich pozycja społeczna pozostawała niska, a stopień integracji z amerykańskim społeczeństwem wzrastał dynamicznie.

Czwarta fala, z lat 1980-1989, określana jest mianem fali „Solidarnościowej”. Choć miała charakter w dużej mierze polityczny, nie bez znaczenia były również uwarunkowania gospodarcze. Emigranci wywodzili się przeważnie z miejskich środowisk, byli dobrze wykształceni i mieli umiarkowaną znajomość języków obcych. Zatrudniani byli często jako wykwalifikowani pracownicy fizyczni. Łączyło ich silne przywiązanie do ideałów „Solidarności” i głęboka identyfikacja z krajem pochodzenia.

Ostatnią, współczesną fazę migracyjną można nazwać „Przed-unijną”, stanowiącą okres po 1989 r., do mniej więcej 2004 r. Jej nasilenie związane było przede wszystkim z sytuacją ekonomiczną lat dziewięćdziesiątych w Polsce. Jednak po przyłączeniu się Polski do Wspólnoty Europejskiej, migranci wybierali kierunki bliższe pod kątem logistycznym, ale też pod kątem związanym z legalizacją pobytu, jak Irlandia, Niemcy czy Wielka Brytania. Natomiast dzisiejsza emigracja Polaków do Chicago coraz częściej motywowana jest względami edukacyjnymi i życiowymi aspiracjami, a nie względami ekonomicznymi. Współcześni migranci to najczęściej osoby młode, dobrze wykształcone, z dobrą znajomością języka angielskiego, które poszukują lepszych warunków pracy, rozwoju zawodowego i wyższego standardu życia. W od-

różnieniu od wcześniejszych fal migracyjnych dzisiejsi Polacy są bardziej mobilni, mniej przywiązani do tradycyjnych struktur polonijnych i częściej integrują się z amerykańskim społeczeństwem.

METODOLOGIA

Badania zostały przeprowadzone w dniach 17-29 września 2024 r. na terenie metropolii chicagowskiej (USA) poprzez indywidualne rozmowy z sześcioma studentami w wieku od 18 do 24 lat (zob. tabela 1) metodą wywiadów pogłębionych. Wszyscy uczestnicy byli studentami uczelni wyższych w Chicago, urodzonymi w Stanach Zjednoczonych lub przybyłymi tam przed ukończeniem piątego roku życia. Dobór takiej grupy był świadomy – celem badania było poznanie opinii młodego pokolenia Polonii, które proces dorastania i socjalizacji przeszło już w warunkach amerykańskich. Dzięki temu można było uniknąć wpływu bezpośrednich doświadczeń życia w Polsce oraz uprościć identyfikację badanych z kulturą amerykańską.

Do rekrutacji respondentów zastosowano klasyczną metodę „śnieżnej kuli” – pierwsze kontakty zostały nawiązane ze studentami pochodzenia polskiego na Uniwersytecie Illinois w Chicago, a następnie osoby te wskazywały kolejne potencjalne osoby do udziału w badaniu. W literaturze przedmiotu podkreśla się, że przy specyficznych badaniach jakościowych spójne wzorce tematyczne pojawiają się już po kilku rozmowach – zazwyczaj 5-6¹⁴. Jednocześnie standardowe podejścia w badaniach jakościowych zakładają próbę od 5 do 30 osób w grupie¹⁵. Według Janice Morse¹⁶ minimum sześciu uczestników jest wystarczające dla badań fenomenologicznych, natomiast John Creswell¹⁷ proponuje zakres od pięciu do dwudziestu pięciu wywiadów. Z kolei Margarete Sandelowski¹⁸ wskazuje, że wielkość próby powinna pozwalać na rozwinięcie pełnego, szczegółowego zrozumienia badanego zjawiska, przy jednoczesnym

¹⁴ J. JONES, *How to Justify Sample Size in Qualitative Research*, <https://interq-research.com/how-to-justify-sample-size-in-qualitative-research/> [dostęp: 23.04.2025].

¹⁵ G. GUEST, B. ARWEN, L. JOHNSON, *How many interviews are enough?*, „Field Methods” 18(2005), nr 1, s. 59-82.

¹⁶ J. MORSE, *Designing funded qualitative research*, [w:] *Handbook of Qualitative Inquiry*, red. N.K. Denzin, Y.S. Lincoln, Thousand Oaks: Sage Publications Ltd. 1994, s. 225.

¹⁷ J. CRESWELL, *Qualitative inquiry and research design: Choosing among five traditions*, Thousand Oaks: Sage Publications, Inc. 1998.

¹⁸ M. SANDELOWSKI, *Sample size in qualitative research*, „Research in Nursing & Health” 18(1995), nr 2, s. 179-183.

zachowaniu możliwości pogłębionej analizy danych. Jak nadmienia Józef Bendkowski, badania jakościowe to nie badania ilościowe, mają one swoją tożsamość, umożliwiają dokonanie opisu, interpretacji, wyjaśnienia zjawisk społecznych na wiele sposobów¹⁹.

Badanie miało charakter pilotażowy, co oznacza, że jego wyniki nie mogą być traktowane jako reprezentatywne. Niemniej jednak uzyskane dane pozwalają na wyodrębnienie interesujących tendencji, które w przyszłości mogą posłużyć za punkt wyjścia do pogłębionych analiz. Wszystkim uczestnikom jeszcze przed rozpoczęciem badania przedstawiono jego cel, zasady dotyczące anonimowości oraz możliwość wycofania zgody na wykorzystanie udzielonych odpowiedzi. Autor badania przestrzegał przy tym wszelkich standardów etycznych i nie odnotował żadnych uchybień w tym zakresie. Wywiady odbywały się w języku angielskim, który wskazany został przez respondentów jako bardziej zrozumiały, a także swobodnie używany przez autora. Każde spotkanie trwało nie dłużej niż 40 minut. Formularz badawczy zawierał siedemnaście głównych pytań, które w toku rozmów wzbogacano o dodatkowe, dostosowywane do kontekstu. Już po pierwszym wywiadzie wprowadzono również dwa nowe pytania, które okazały się istotne z punktu widzenia celów badania. Rozmowy prowadzone były w przestrzeniach dogodnych dla uczestników – od bibliotek uniwersyteckich, przez ławki na kampusach aż po kawiarnie. Mimo obecności dźwięków otoczenia, takich jak rozmowy, dźwięki kubków czy zamykane drzwi, nie wpłynęło to negatywnie na jakość uzyskanych danych. W celu zwiększenia liczby uczestników autor podejmował także kontakt z organizacjami polonijnymi, np. redakcją „Dziennika Związkowego”, oraz z instytucjami akademickimi. Pomimo tych działań, niewielu potencjalnych respondentów spełniało przyjęte kryteria lub było zainteresowanych udziałem w badaniu. Rekrutacja napotkała również trudności związane z brakiem odpowiedzi na wiadomości e-mailowe oraz z nieobecnością dwóch osób na umówionych spotkaniach, bez wcześniejszego uprzedzenia. Jak wskazali inni uczestnicy, głównymi przeszkodami były ograniczenia czasowe oraz problemy z dojazdem z przedmieść Chicago do uniwersytetu położonego w centrum miasta.

¹⁹ J. BENDKOWSKI, *Badania jakościowe – wybrane problemy, odniesienia do logistyki stosowanej*, „Zeszyty Naukowe Politechniki Śląskiej”, seria: Organizacja i Zarządzanie 2016, nr 89, s. 26.

Tabela 1. Informacje o uczestnikach badania

Lp.	Wiek studentów	Kierunek studiów	Pochodzenie	Miejsce urodzenia
1	23	Historia	Polskie	Urodzony w Polsce, wyjechał do USA w wieku 3 lat
2	18	Biznes i zarządzanie	Polskie	USA
3	24	Historia (przygotowanie nauczycielskie)	Polskie	Urodzony w Polsce, wyjechał do USA w wieku 3 lat
4	21	Kryminologia	Polskie	USA
5	21	Biznes i zarządzanie	Polskie	USA
6	22	Kryminologia	Polskie	USA

ANALIZA DANYCH

Pierwszym pytaniem do młodych Amerykanów była prośba o opisanie ich relacji względem Polski. Pytanie to można zaliczyć również do filtracyjnych, ponieważ za zadanie miało nie tylko opisanie relacji, ale też potwierdzenie, że każdy z badanych respondentów może być zaliczony do osób, które mają coś wspólnego z Polską. Większość wskazała, że sam fizyczny kontakt, czyli przyjazd do kraju, skąd pochodzi ich rodzina, jest dla nich ważny. Pięcioro z badanych było wcześniej w Polsce, a niektórzy z nich nawet corocznie, jak wspomina jedna z respondentek: „jeździłam do Polski każdego lata”²⁰. Głównym powodem ich wyjazdu jest rodzina, która została w Polsce – „nie mam w USA nikogo oprócz moich rodziców i rodzeństwa. Kontaktuję się z moją polską rodziną regularnie”²¹. Dla jednej respondentki – jak sama zaznaczyła – relacje z Polską są „bardzo jednostronne”²². Wyjaśnia to tym, że „nigdy tam nie byłam, bardzo chcę pojechać, ale nigdy nie byłam, słyszałam tylko historię rodziców jak tam dorastali”²³. Co ciekawe, respondentka ma poczucie przynależności, które jednak przez brak doświadczeń związanych z przyjazdem do Polski powoduje, że – jak sama twierdzi – „z jednej strony jest to [poczucie polskości] bardzo obce, a jednocześnie takie bliskie”²⁴.

²⁰ Respondent 6

²¹ Respondent 3.

²² Respondent 5.

²³ Respondent 5.

²⁴ Respondent 5.

Kolejne pytanie miało na celu przybliżyć wiedzę studentów o polskiej diaspory w USA. Mimo że studenci są świadomi obecności Polonii w Chicago: „Polska diaspora jest tutaj bardzo silna, z tego co wiem, to jedno z największych ‘polskich’ miast poza Polską, wszędzie, gdzie pójdziesz, możesz spotkać polskie nazwy ulic, polskie restauracje czy ogólnie osób polskiego pochodzenia”²⁵, to część z nich nie dostrzega działalności tego środowiska. Jedna z respondentek wprost odpowiedziała, że: „Nie słyszę za dużo o polskiej diaspory tutaj w Chicago”²⁶. Z drugiej jednak strony wszyscy respondenci w jakimś stopniu uczestniczyli w życiu Polonii, nawet już wspomniana respondentka nr 3, która nadmienia, że „chodziłam do polskiej szkoły od przedszkola do 8 klasy, więc wtedy chodziłam na parady np. 3 maja”²⁷. Również inna z uczestniczek badania nadmienia, że jako dziecko była aktywna, natomiast teraz jako studentka nie jest już częścią tej społeczności: „Chodziliśmy do kościoła, na spotkania Polonii, byłam wychowana w tym kulcie, ale nie byłam nigdy częścią tej społeczności, nie mieszkaliśmy w tych dzielnicach [gdzie mieszka Polonia], ani też nie znam dalej komunikatywnie języka polskiego”²⁸. Może to sugerować, że rodzice pragną wychować swoje dzieci w kulcie Polonii. Jeden z badanych wspomina, że „robię dużo ‘polskich rzeczy’ z moją rodziną”²⁹; podobnie odpowiadał inny – „poczucie polskości było bardzo silne, przez rodziców i rodzinę”³⁰, natomiast z czasem już nastolatkiem nie kontynuowali tego zainteresowania. Mówi to wprost jedna z badanych, która swoją przynależność łączy bezpośrednio z rodziną – „czuję się częścią diaspory tylko przez moich rodziców, którzy wyjechali z Polski, ale sama osobiście nie do końca”³¹. Widać też, że część młodzieży byłaby skłonna, aby bardziej pozostać aktywną w tym środowisku – „moja rola jako część diaspory, to coś jak obserwacja, czuję, że jestem jej częścią, ale jednocześnie, że do niej nie należę, ale chciałabym do niej należeć”³². Przynależność do wspólnego pochodzenia wpływa też na relacje towarzyskie, jedna z respondentek nadmienia, że „ważne dla mnie jest też trzymać się z osobami o podobnych korzeniach”³³, przejawiało się to przede wszystkim u respondentów zarówno w szkołach –

²⁵ Respondent 4.

²⁶ Respondent 3.

²⁷ Respondent 3.

²⁸ Respondent 5.

²⁹ Respondent 1.

³⁰ Respondent 4.

³¹ Respondent 3.

³² Respondent 5.

³³ Respondent 6.

„w szkole, kiedy poznawałem kogoś z podobnym pochodzeniem, to był duży bonus w relacjach”³⁴, jak i już w czasie nauki w uniwersytetach – „w uniwersytecie byłam członkinią polskiej organizacji studenckiej, to było bardzo ważne jak współpracowaliśmy z otoczeniem, jak np. z polskimi sklepami czy kościołem”³⁵. Czasami jednak polski akcent był powodem do drwin ze strony innych uczniów, jak wspomina studentka: „miałam nawet polski akcent w szkole podstawowej, co było powodem do żartów rówieśników”³⁶. Znajomość języka polskiego jest jednak powodem do dumy: „dla mnie to było super, że od małego znałam już dwa języki”³⁷, a jego brak – wstydu: „czuję wstyd, że nie znam polskiego i że nie mogę komunikować się swobodnie z babcią czy innymi członkami rodziny”³⁸. Nie jest więc zaskoczeniem, że to właśnie język polski dla części z badanych był pierwszym językiem, którym się posługiwali: „moim pierwszym językiem był polski, angielskiego zacząłem uczyć się dopiero w szkole”³⁹.

Warto jednak podkreślić, że samo Chicago daje możliwość aktywnego używania języka polskiego. Jedna z respondentek, która nie zna komunikatywnie języka polskiego, tłumaczy swoją sytuację przeprowadzką, kiedy była dzieckiem: „Jako dziecko chodziłam do polskiej szkoły, ale kiedy razem z rodziną przeprowadziliśmy się do Kansas na parę lat, tam nie miałam z kim rozmawiać po polsku. W Chicago jest duża polska społeczność, a tam nie było polskich sklepów, nie było dostępu do polskiej telewizji, a mama kocha jej polską telewizję. Więc w tym miejscu nie czułam, że jestem polskiego pochodzenia. Ale jak tylko wróciłam to się zmieniło, nawet staram się uczyć polskiego”⁴⁰. Nie jest to odosobnione zdanie, rolę Chicago w kultywowaniu polskości nadmienia również innych respondent: „Na pewno Polonia spełnia ogromną rolę społeczną, szczególnie tutaj w Chicago, w największym mieście, gdzie mieszka Polonia. Polonia, która pracuje na różnych płaszczyznach, Chicago bez Polonii nie byłoby Chicagiem. Parada 3 maja przyciąga całą Polonię Chicago, i wtedy świętujemy to co dla nas jest ważne [...]”⁴¹.

Współczesne państwa coraz częściej traktują swoje diaspory jako cenne zasoby strategiczne i podejmują różnorodne działania mające na celu podtrzy-

³⁴ Respondent 4.

³⁵ Respondent 6.

³⁶ Respondent 6.

³⁷ Respondent 6.

³⁸ Respondent 5.

³⁹ Respondent 4.

⁴⁰ Respondent 5.

⁴¹ Respondent 2.

mywanie z nimi relacji⁴². Nie inaczej jest w przypadku wsparcia Polski dla polskiej diaspory w Chicago, respondenci jednogłośnie doceniają wsparcie dla tej organizacji: „Chyba będzie trudno dla Polski wspierać bardziej niż aktualnie”⁴³. Pojawiły się też głosy, że jednak młodzież polonijna powinna być bardziej wspierana przez polskie władze: „Konsulat w USA powinien nas [studentów z diaspory] angażować do różnych wydarzeń”⁴⁴. Studenci uważają, że Polonia chicagowska jest szczególna i „Polska powinna być dumna z diaspory, to piękna i unikatowa organizacja, budowana przez setki lat”⁴⁵. Nie brak jednak sceptycyzmu, widać to było szczególnie w wypowiedziach najbardziej zaangażowanej w życie diaspory respondentki: „Kiedy często członkowie Polonii nie uczą dzieci języka, nie wysyłają do polskich szkół, to mnie naprawdę martwi”⁴⁶. Dodatkowo widzi ona palący problem braków kadrowych szczególnie wśród najmłodszych: „W Polonii Chicago nie ma młodych liderów, wszyscy są już starzy. Młodzież w ogóle się nie interesuje aktywnością w Polonii”⁴⁷. Na koniec warto przybliżyć opinie jednej z respondentek, która sama opisuje swoją sytuację następująco: „Słyszałam, że niektóre dzieci migrantów, którzy przyjechali do USA, nie czują się Amerykanami lub Polakami czy przedstawicielami innej narodowości, ale czują się jakimś takim dziwnym mixem. To tak jakby nie było pudełka, do którego pasują i ja się właśnie tak czuję”⁴⁸.

ZAKOŃCZENIE I PODSUMOWANIE

Artykuł analizuje relacje młodych Amerykanów polskiego pochodzenia z Polską oraz ich uczestnictwo w życiu diaspory polskiej w Stanach Zjednoczonych, ze szczególnym uwzględnieniem środowiska chicagowskiego. Z przeprowadzonych wywiadów wynika, że poczucie więzi z Polską wśród badanych kształtuje się przede wszystkim poprzez relacje rodzinne oraz doświadczenia związane z fizyczną obecnością w kraju pochodzenia ich przodków. Uczestnicy badania, którzy mieli okazję odwiedzić Polskę, deklarują silniejsze poczucie

⁴² K. AIKINS, N. WHITE, *Global Diaspora Strategies Toolkit. Diaspora Matters*, Dublin: Ireland Funds 2011, s. 2.

⁴³ Respondent 1.

⁴⁴ Respondent 6.

⁴⁵ Respondent 4.

⁴⁶ Respondent 2.

⁴⁷ Respondent 2.

⁴⁸ Respondent 5.

przynależności kulturowej i emocjonalnej, choć jednocześnie zaznaczają, że relacja ta bywa ambiwalentna – Polska jawi się jako przestrzeń jednocześnie bliska i obca. Respondenci są świadomi obecności Polonii, szczególnie w Chicago, które postrzegają jako znaczące centrum polskości poza granicami kraju. Mimo że wielu z nich w dzieciństwie uczestniczyło w życiu społeczności polonijnej – poprzez edukację w polskich szkołach, uczestnictwo w polskich paradach czy praktyki religijne – to wraz z osiągnięciem dorosłości aktywność ta często ulega ograniczeniu. Obserwuje się wyraźną tendencję do łączenia tożsamości polonijnej z rodziną, przy jednoczesnym dystansie wobec zorganizowanych struktur diaspory. Niemniej jednak część badanych wyraża chęć większego zaangażowania, sygnalizując potrzebę stworzenia bardziej otwartych i inkluzywnych form uczestnictwa. Kluczową rolę w podtrzymywaniu więzi kulturowych odgrywa język polski – jego znajomość jest źródłem dumy, natomiast brak kompetencji językowych wiąże się z poczuciem wstydu i utraty możliwości komunikacji z najbliższą rodziną. Język polski, jako element dziedzictwa, pełni zatem zarówno funkcję narzędziową, jak i symboliczną. Kontekst środowiskowy – szczególnie obecność instytucji i przestrzeni polonijnych – znacząco wpływa na możliwość zachowania tożsamości kulturowej, czego przykładem są różnice w doświadczeniach badanych, którzy mieszkali poza Chicago.

Wnioski z badania wskazują na potrzebę wzmocnienia systemowego wsparcia młodej Polonii – zarówno ze strony państwa polskiego, jak i wewnętrznych struktur społeczności emigracyjnej. Zwraca się uwagę na deficyt młodych liderów i brak skutecznych mechanizmów przekazywania zaangażowania międzypokoleniowego. Choć respondenci dostrzegają wartość Polonii i często darzą ją szacunkiem, brakuje im przestrzeni do aktywnego współuczestnictwa, co może prowadzić do osłabienia tożsamości zbiorowej w przyszłości. Podkreśla się również, że młodzi ludzie coraz częściej funkcjonują w ramach tożsamości hybrydowej, która nie mieści się w tradycyjnych, jednoznacznych kategoriach narodowych. Stanowi to wyzwanie, ale i szansę na redefinicję współczesnych modeli przynależności etnokulturowej.

W kontekście polityk migracyjnych i kulturalnych wskazane jest prowadzenie dalszych badań oraz wdrażanie działań uwzględniających specyfikę i potrzeby nowego pokolenia polskiej diaspory. Do podobnych wniosków dochodzą Anna Fiń i Witolod Nowak⁴⁹, którzy zaobserwowali stosunkowo ograniczoną znajomość badanych w zakresie funkcjonowania organizacji polonij-

⁴⁹ A. FIŃ, W. NOWAK, *Między absencją a zaangażowaniem. Diaspora polska wobec organizacji polonijnych (komunikat z badań)*, „Studia Migracyjne – Przegląd Polonijny” 41(2015), nr 3, s. 145-164.

nych, niski stopień ich aktywności w strukturach tych instytucji oraz niewielką gotowość do ewentualnego zaangażowania się w ich działalność w przyszłości. W ujęciu bardziej ogólnym, wyniki badania wskazywały na wyraźnie ograniczone uczestnictwo respondentów w życiu społecznym, zarówno na płaszczyźnie politycznej, kulturalnej, jak i obywatelskiej. Warto na koniec zaznaczyć, że badania nie miały charakteru reprezentatywnego, a były pilotażowym badaniem nad chicagowską młodzieżą.

BIBLIOGRAFIA

- AIKINS K., WHITE N., *Global Diaspora Strategies Toolkit. Diaspora Matters*, Dublin: Ireland Funds 2011.
- BABIŃSKI G., *Polonia w USA na tle przemian amerykańskiej etniczności*, Kraków: Oficyna Wydawnicza AFM 2009.
- BENDKOWSKI J., *Badania jakościowe – wybrane problemy, odniesienia do logistyki stosowanej*, „Zeszyty Naukowe Politechniki Śląskiej”, seria: Organizacja i Zarządzanie 2016, nr 89, s. 25-38.
- CRESWELL J., *Qualitative inquiry and research design: Choosing among five traditions*, Thousand Oaks: Sage Publications, Inc. 1998.
- DOBROWOLSKI J., *Powoli znika dawne Jackowo. Polonia przenosi się na przedmieścia Chicago i do innych stanów*, <https://www.gazetaprawna.pl/wiadomosci/artykuly/8321462,jackowo-polska-dzielnica-chicago-polonia-usa.html> [dostęp: 23.04.2025].
- FIŃ A., *Immigrant Life in an Artistic District. Polish and Ukrainian Immigrant Community and the New York Bohemia of East Village*, „Studia Migracyjne – Przegląd Polonijny” 46(2020), nr 3 (177), s. 11-31.
- FIŃ A., NOWAK W., *Między absencją a zaangażowaniem. Diaspora polska wobec organizacji polonijnych (komunikat z badań)*, „Studia Migracyjne – Przegląd Polonijny” 41(2015), nr 3, s. 145-164.
- GUEST G., ARWEN B., JOHNSON L., *How many interviews are enough?*, „Field Methods” 18(2005), nr 1, s. 59-82.
- JONES J., *How to Justify Sample Size in Qualitative Research*, <https://interq-research.com/how-to-justify-sample-size-in-qualitative-research/> [dostęp: 23.04.2025].
- MORSE J., *Designing funded qualitative research*, [w:] *Handbook of Qualitative Inquiry*, red. N.K. Denzin, Y.S. Lincoln, Thousand Oaks: Sage Publications Ltd. 1994.
- MOSTWIN D., *Rodzina przeszczepiona z perspektywy trzydziestu lat*, „Archiwum Emigracji” 1999, z. 2, s. 7-22.
- MOSTWIN D., *Emigranci polscy w USA*, Lublin: Wydawnictwo KUL 1991.
- PACYGA D., *American Warsaw: The Rise, Fall, and Rebirth of Polish Chicago*, Chicago: University of Chicago Press 2019.
- PASTUSIAK L., *Chicago. Portret miasta*, Warszawa: Krajowa Agencja Wydawnicza 1986.
- PIĄTEK K., *Socjologiczno-demograficzny obraz współczesnego emigranta polskiego. Przykład USA*, „Przegląd Polonijny” 25(1999), z. 2, s. 29-42.

- RADZIŁOWSKI J., HETZEL GUNKEL A., *Poles in Illinois*, Carbondale: Southern Illinois University Press 2020.
- SAKSON B., *Po drugiej stronie Oceanu. Nowi emigranci z Polski w metropolii chicagowskiej*, Warszawa: University of Warsaw (CMR) 2005.
- SANDEŁOWSKI M., *Sample size in qualitative research*, „Research in Nursing & Health” 18(1995), nr 2, s. 179-183.
- SŁABISZ A., *Czy głos Polonii wpłynie na wynik wyborów prezydenckich w USA? „W tych stanach może mieć znaczenie”*, <https://www.rp.pl/polityka/art41168801-czy-glos-polonii-wplynie-na-wynik-wyborow-prezydenckich-w-usa-w-tych-stantach-moze-miec-znaczenie> [dostęp: 23.04.2025].
- SMOLEŃSKI S.J., *Ważniejsze polskie organizacje w Chicago (1926-1983)*, „Studia Polonijne” 9(1985), s. 177-193.

WYZWANIA POLSKIEJ DIASPORY W OCZACH MŁODYCH AMERYKANÓW POLSKIEGO POCHODZENIA Z CHICAGO

Streszczenie

Celem artykułu jest analiza zmian zachodzących w strukturze oraz tożsamości współczesnej Polonii w metropolii chicagowskiej, ze szczególnym uwzględnieniem najmłodszego pokolenia Amerykanów polskiego pochodzenia. Autor, bazując na serii wywiadów pogłębionych przeprowadzonych z młodzieżą w wieku 18-24 lat, identyfikuje istotne czynniki warunkujące kształtowanie postaw i zainteresowań młodych przedstawicieli diaspory względem kraju ich przodków. Artykuł wskazuje na postępujące rozproszenie przestrzenne Polonii w rejonie Chicago oraz zmiany społeczno-polityczne zachodzące wśród młodych przedstawicieli Polonii. Wskazuje się także na rosnącą rolę osobistych doświadczeń kontaktu z Polską oraz aktywności instytucji państwowych w podtrzymywaniu więzi kulturowych i tożsamościowych. Choć badania mają charakter pilotażowy i nie są reprezentatywne, stanowią wartościowy punkt wyjścia do dalszych analiz nad pokoleniem postmilenialsów polskiego pochodzenia oraz nad przyszłością Polonii w Stanach Zjednoczonych.

Słowa kluczowe: Polonia; Polacy w Ameryce; Chicago; tożsamość młodzieży; pokolenie postmilenialsów; migracja; dziedzictwo kulturowe

THE CHALLENGES FACING THE POLISH DIASPORA AS SEEN BY YOUNG AMERICANS OF POLISH DESCENT FROM CHICAGO

Summary

The aim of this article is to analyze the ongoing transformations within the structure and identity of contemporary Polish diaspora communities in the Chicago metropolitan area, with a particular focus on the youngest generation of Polish Americans. Drawing on a series of in-depth interviews conducted with students aged 18-24, the author identifies key factors shaping the attitudes and interests of young people of Polish descent toward their ancestral homeland. The study highlights the increasing spatial dispersion of the Polish community in Chicago and socio-political

changes taking place among young representatives of the Polish diaspora. Furthermore, the research points to the growing importance of direct contact with Poland and the role of state institutions in fostering cultural and identity-based connections among young diaspora members. Although the study is exploratory and not representative, it offers valuable insights and serves as a foundation for further research on post-millennial generations of Polish descent and the future of the Polish diaspora in the United States.

Keywords: Polish diaspora; Polish Americans; Chicago; youth identity; post-millennials; migration; cultural heritage